Inwestycje w duchu ekologii

31.03.2022



Odzysk ciepła ze spalin, odzysk energii z zastosowaniem pomp ciepła, fotowoltaika czy produkcja zielonego wodoru – to tylko niektóre inwestycje realizowane i planowane przez Krakowski Holding Komunalny SA. Wszystkie mają wspólny mianownik – jest nim proekologiczny i proklimatyczny charakter. KHK jest bowiem ważną częścią miejskiego organizmu, który z roku na rok staje się coraz bardziej przyjazny klimatycznie.

- Realizowane i projektowane inwestycje w przeważającej większości są związane z eksploatowaną przez nas Ekospalarnią. Zakład daje nam mnóstwo możliwości, które staramy się w pełni wykorzystywać - już niemal 55% energii elektrycznej produkowanej z odpadów jest uznawana za energię zieloną. Dążymy do tego, aby produkować więcej energii z odnawialnych źródeł – stąd inwestycje, które trwają i które niebawem będą realizowane – mówi Tadeusz Trzmiel, prezes Zarządu KHK SA.

Warto zaznaczyć, że udoskonalanie instalacji Ekospalarni skutkuje coraz lepszą wydajnością i coraz większym odzyskiem energii. – Gdy prawie 6 lat temu rozpoczęła się eksploatacja zakład pracował 7800 godzin rocznie, dzisiaj pracuje 8400. To jest najlepszy wskaźnik tego, jak dzięki pracy załogi i wdrożeniu nawet niewielkich zmian technologicznych można uzyskać satysfakcjonujące efekty udoskonalające pracę instalacji – dodaje Jakub Bator, członek Zarządu KHK SA odpowiedzialny za eksploatację ZTPO.

Ważną, rozpoczynającą się właśnie inwestycją jest budowa instalacji odzysku ciepła ze spalin, która znacznie podniesie efektywność energetyczną zakładu. - Otrzymaliśmy na jej realizację pożyczkę z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W ubiegłym roku podpisaliśmy umowę z wyłonionym w przetargu wykonawcą. Mam nadzieję, że pomimo burzliwych czasów i wciąż trwającej pandemii uda nam się tę inwestycję zrealizować bez większych opóźnień. Instalacja odzysku ciepła ze spalin to projekt, który pozwoli nam zwiększyć produkcję ciepła w sezonie grzewczym i prądu w ciepłych miesiącach, bez konieczności zwiększenia zużycia paliwa, czyli w przypadku Ekospalarni – odpadów. Dzięki tej technologii unikniemy emisji znacznych ilości CO_2 do atmosfery. W związku z naszą nową instalacją ta emisja będzie mniejsza o ok. 15 procent. Zaoszczędzimy też wodę, której używamy do procesu. Instalacja odzysku ciepła ze spalin pozwoli na osiągnięcie wielu korzyści, zarówno środowiskowych jak i ekonomicznych.
W Ekospalarni zwracamy szczególną uwagę na ochronę środowiska – zakład jest bezpieczny dla ludzi i otoczenia. Nowa instalacja doskonale wpisuje się w tę ideę – dodaje J. Bator.

Stale rozwijany jest także projekt produkcji energii ze słońca. Na terenie Ekospalarni trwają projekty pilotażowe – zamontowano dwa rodzaje fotowoltaiki: na dachach – tradycyjną oraz na elewacji – nowatorską, elastyczną, niewymagającą ciężkich konstrukcji. Prąd przez nie produkowany wykorzystywany jest na potrzeby własne zakładu. Dzięki temu więcej energii wyprowadzane jest do sieci. Specjaliści w KHK SA ciągle szukają nowych rozwiązań technologicznych wykorzystując w tym celu szerokie kontakty zagraniczne. Trwają także prace nad wykorzystaniem pomp ciepła, które pozwolą wyprodukować w Ekospalarni jeszcze więcej energii.

Ważną, pozostającą w sferze planów i przygotowań inwestycją jest produkcja czystego wodoru w oparciu o energię pochodzącą z odpadów komunalnych. Wytworzony wodór w ramach szerokiego wdrażania Gospodarki o Obiegu Zamkniętym byłby wykorzystany jako napęd autobusów komunikacji miejskiej. - Jesteśmy bardzo zdeterminowani aby zrealizować ten projekt - byłby krokiem milowym w zakresie ekologicznych technologii napędzania pojazdów używanych w transporcie publicznym. Przypominam, że to w Krakowie w 2014 roku uruchomiono pierwszą linię autobusową obsługiwaną wyłącznie przez autobusy z napędem elektrycznym. Chcielibyśmy pozostać pionierami w Polsce i napędzać autobusy czystym wodorem wyprodukowanym z odpadów. Czekamy na uruchomienie środków z Unii Europejskiej na ten cel. Jednocześnie na bieżąco monitorujemy konkursy ogłaszane bezpośrednio przez Komisję Europejską – mówi J. Bator.